

TOMASZ JUREK

Polska Akademia Nauk

ORCID 0000-0003-4519-0883

ZAGADKOWE POCZĄTKI RYCHWAŁA

Najdawniejsze dzieje Rychwała, niedużego miasteczka położonego we wschodniej Wielkopolsce, kilkanaście kilometrów na południe od Konina, otoczone są mgłą niejasności. Nie wzbudzały dotychczas żywszego zainteresowania historyków. Nie zachował się dokument związany z nadaniem praw miejskich, czyli lokacją. Nie mamy zatem poświadczonej ani daty, ani okoliczności powstania miasta. W istniejących opracowaniach spotkać można na ten temat rozmaite informacje. Henryk Samsonowicz na swej liście polskich miast średniowiecznych, wykorzystywanej powszechnie jako miarodajny punkt odniesienia, datował lokację Rychwała „przed 1458 r.”. Wskazuje to wyraźnie, że oparł się na pochodzącej z tego właśnie roku uchwale sejmiku średzkiego, nakazującej miastom szeroko pojętej Wielkopolski dostarczyć zbrojnych piechurów na wyprawę pod Malbork (trwała wojna trzynastoletnia z Krzyżakami). Uchwała ta zawiera pełną listę istniejących wówczas miast wielkopolskich. Figuruje na niej rzeczywiście *Richwal*, zobowiązany do wystawienia 6 pieszych, co plasowało go wśród średniej klasy miasteczek prywatnych (najmniejsze wystawiały po 1-2 ludzi, większe po 10-20, największe zaś ośrodki po kilkudziesięciu)¹. Rychwał był jednak na pewno starszy i wiedzieli to od dawna różni regionaliści. Już Bronisław Chlebowski w pomnikowym *Słowniku geograficznym* pisał: „Data założenia miasta nieznaną; zapewne powstało w końcu XIV lub w XV w.”², ale nie zdradził przesłanek, na jakich oparł swój pogląd. Zbierający najstarsze zapisy wielkopolskich nazw miejscowych Stanisław Kozierowski przytaczał rzeczywiście przekazy z 1394 (o pewnym Dytku *de Richwalcz*) i 1416 r. (o mieszczanach *de Rychwalcz*)³. Aleksander Włodarski, warszawski archiwista, znający dobrze stare akta sądowe, przesuwał jednak początki miasta o prawie stulcie: „Rychwał był miastem już w początkach XIV w.”; i on jednak nie podał żadnego źródła⁴. Może zresztą zaszedł tu błąd drukarski, a chodziło w istocie o początek stulecia XV? Nowsza literatura regionalna trzyma się datowania lokacji na przełom XIV i XV w. Jerzy Stępień w ostatniej (i jedynej)

¹ M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 86; zob. J. Wiesiołowski, *Sieć miejska w Wielkopolsce w XIII-XVI wieku. Przestrzeń i społeczeństwo*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1980, t. 28, s. 397.

² *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. X, Warszawa 1889, s. 75.

³ S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski*, t. II, Poznań 1922, s. 264.

⁴ A. Włodarski, *Zarembowie Rychwalscy. Zapomniany ród wielkopolski*, Warszawa 1927, s. 7.

monografii historii miasta uznał, w ślad za przekazami cytowanymi przez Kozierowskiego, że powstać musiało po 1394, a przed 1416 r.⁵ Ustalenie to próbowali uściślić Jerzy Łojko i Jadwiga Maciejewska. Znaleźli mianowicie wzmiankę o wójcie rychwalskim z 1413 r., co dało im asumpt to zacieśnienia szukanej daty lokacji do lat 1412-1414⁶. Nietrudno zauważyć, że ulegli tu, podobnie jak wielu innych autorów, magii „pierwszej wzmianki” – której przecież nie można absolutyzować. Pojawienie się wójta w 1413 r. nie oznacza wszak wcale, że rok wcześniej jeszcze go nie było. Z kolei anonimowy autor opracowania dziejów dworu rychwalskiego przytacza pierwszą wzmiankę z 1394 r. (niewątpliwie za Kozierowskim) i ostrożnie stwierdza, że „mniej więcej w tym okresie dokonano lokacji”⁷. Widać więc, że choć poszczególni autorzy, próbując być krytyczni wobec poprzedników, przytaczają różne daty, wszystko oscyluje wokół przełomu XIV i XV w., wszyscy też odwołują się w istocie do tych samych przekazów, których nikt jednak nie starał się krytycznie przeanalizować.

Wszystkie przytaczane informacje pochodzą z tego samego źródła. Jest nim najstarsza zachowana księga ziemska konińska⁸ – a więc akta podstawowego wówczas sądu królewskiego dla powiatu konińskiego. Tom ten obejmuje lata 1394-1416. Pojawienie się ksiąg sądowych u schyłku XIV w. wyznacza istotny przełom w możliwościach poznawania naszych dziejów. Protokoły sądowe ukazują w zasadzie całość społeczeństwa szlacheckiego (inne stany korzystały z sobie właściwych sądów) i pozwalają uchwycić wszystkie miejscowości istniejące na danym terenie. Wcześniej nie znamy źródeł tak szczegółowych i kompletnych, a pojawiające się informacje mają charakter przygodny i przypadkowy. Szkoda, że nikt z historyków zainteresowanych początkami Rychwała nie przeglądnął owej najstarszej księgi ziemskiej. Zawiera ona bowiem w sumie kilkanaście wzmianek o naszej miejscowości. Warto je tu zestawić⁹: 31 sierpnia 1394 *Ditko de Richwalt* (S. Kozierowski cytował ten zapis z błędem) był świadkiem w procesie o rolę kmiecią w Kucharach (k. 2v); 26 maja i 16 czerwca 1399 zapowiadano jakieś czynności prawne *in Richwalcz* (k. 37v, 39v, obie zapiski uszkodzone); 14 marca 1401 Jakub pleban *de Richwalcz* był świadkiem w sprawie między dziedzicami z Bogusławic (k. 54v); 4 grudnia 1402: Sięchna *de Richwalcz* miała proces ze Świętosławem z Jaroszewic o 5 sztuk bydła, 10 prosiąt, 15 miar żyta i 5 jęczmienia, 2 szynki, sadło, kocioł („panew”) oraz obraźliwe słowa (k. 74v); 15 lutego 1412 Jakusz pleban miał świadczyć w procesie dziedziców z Czyżewa (k. 197v); 13 marca 1413 Gosław wójt *de Richwalcz* z synem Markuszem toczyli proces z Tomaszem z Bogusławic o rany, przy czym Tomasz dowodził, „jako co się stało, iż Tomasz ranił Gosława, to ji ranił za jego początkiem” (k. 221); 18 grudnia 1413 Ubysław *de Rifalcz* nie stanął na rozprawę ze wspomnianym Tomaszem (k. 231); 30 kwietnia 1414 Mikołaj kmieć *de Rywalcz*, a 14 maja 1414: niewątpliwie ten sam człowiek jako Miko mieszczanin *de Rychwalcz* miał terminy z Pakochną i jej córkami z Siąszyc (k. 240v, 241, 241v); ciąg dalszy tej sprawy przynoszą kolejne zapiski: 21 stycznia i 18 lutego 1415 Miko *de*

⁵ Z. Kaczmarek, J. Stępień, *Dzieje Rychwała*, Konin 1994, s. 16.

⁶ J. Łojko, J. Maciejewska, *600-lecie miasta Rychwał*, 2013, <http://old.rychwal.pl/images/2013/k2.pdf>

⁷ <http://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/6054/Rychwal/>.

⁸ Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Konin Z. 1; podobizna rękopisu dostępna online: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/16376/edition/26419/content>.

⁹ Zapiski z 1394, 1401, 15 II 1412, 13 III 1413, 6 V 1415, 11 XI 1415 wydane w: *Wielkopolskie rotły sądowe XIV-XV wieku*, wyd. H. Kowalewicz, W. Kuraszkiewicz, t. V, Wrocław 1981, cz. B, nr 3, 115, 309, 315, 336, 358.

Richwalec miał wyznaczane terminy z Mikołajem z Siąszyc (k. 245v, 246v), a 6 maja 1415 ten sam Miko *de Richald* miał postawić przeciwko niemu świadków, szlachetnego Markusza, Marcina Nierodę, Bogdana, Sędka, Wawrzyńca zięcia Kusza i Piotra Szczygła (k. 248v); ponieważ wszyscy oni występują bez wskazania miejsca pochodzenia, zapewne są to mieszczenie rychwalscy, Markusz zaś to chyba znany nam już syn wójta; 11 listopada 1415 Gosław wójt *de Richwalec* z synem Marcinem byli świadkami w sprawie między Stanisławem z Czyżewa a Naczkiem z Janowic (k. 253); 2 grudnia 1415 znów pojawił się Miko *de Richwal*, a jego pełnomocnik Piotr „wójt stawski” (ze Stawu czy ze Stawiszyna?) zapłacił sądowi karę (k. 254v); 10 lutego 1416 Miko mieszczanin (*civis*) *de Richwalec* domagał się od Mikołaja z Siąszyc zapłaty zgodnie z wyrokiem (k. 262v).

To ciekawy materiał. Poznajemy plebana Jakuba (Jakusz to oboczność tego imienia), a więc istniał już kościół i parafia. Poznajemy imiona wójtów (możliwe zresztą, że Gosław i Ubysław to ta sama osoba, a drugi zapis jest po prostu pomyłony). Poznajemy wreszcie nieco mieszkańców, nie zawsze, co charakterystyczne dla ówczesnych pisarzy, nazywanych wyraźnie mieszczanami. W niektórych przypadkach uchwycić można nawet ich pochodzenie: wspomniana Sięchna to najpewniej krewna (chyba siostra?) Świętosława z Jaroszewic, spierająca się z nim o podział rodzinnego inwentarza, spiżarni i sprzętów domowych – a więc szlachcianka z sąsiedniej wsi. Podobną wymowę mógł mieć spór Mika z Piechną z Siąszyc i Mikołajem (jako panem tej wsi), przy czym tym razem chodziło o rodzinę chłopską (Miko określany był przemienne jako kmięć i mieszczanin). Jeżeli będziemy szukać informacji mówiących ściśle o mieście, to najstarsza jest rzeczywiście wzmianka o wójcie z 1413 r. (na którą powoływali się J. Łojko i J. Maciejewska). Zauważmy jednak, że już pierwsza zapiska o Dytku, a więc człowieku o niemieckim imieniu, może dotyczyć mieszczanina, a niejasne zapisy z 1399 r. pokazują Rychwał jako punkt istotny w swojej okolicy. W sumie wszystkie zestawione przekazy prezentują nam w pełni ukształtowane i normalnie funkcjonujące miasto, z własnym kościołem, z właściwymi urzędami, z zasiedzonymi już od jakiegoś czasu mieszkańcami. Miasto to powstać musiało zatem wcześniej, a szukanie wskazówek co do daty jego lokacji właśnie w tym materiale nie jest właściwe.

Jak daleko jednak można cofać się w głąb XIV w.? Mamy w tym zakresie dość wyraźną wskazówkę. Nie ma mianowicie wzmianki o Rychwale w opisach zniszczeń dokonywanych przez wojska krzyżackie podczas najazdu na ziemie polskie we wrześniu 1331 r. Armia zakonna szła wtedy z Kalisza na Konin (gdzie stoczono nieszczęśliwą dla Polaków potyczkę) i dalej na północ, niszcząc systematycznie napotykaną po drodze wieś i miasta. Opisy tych zniszczeń zawierają akta procesów toczonych w 1339 r. przed trybunałami papieskimi. Skargi episkopatu polskiego wymieniające co prawda tylko majątki kościelne, ale zeznania licznych świadków w procesie wytoczonym przez króla Kazimierza Wielkiego omawiają barwnie wszystkie szkody. Szczególne znaczenie ma dla nas zeznanie Petermanna wójta ze Stawiszyna i mieszczanina kaliskiego. Mówił on o obecności Krzyżaków pod Kaliszem (którego nie zdobyli) i o spaleniu Stawiszyna (w którym ocalał tylko kościół). Nie ma natomiast nigdzie wzmianki o Rychwale. Nie wspomina też o tym mieście krzyżacki kronikarz Wigand, którego relacja zawiera wiele szczegółów, wskazujących, że korzystać mógł (pisał ok. 1390 r.) z jakichś raportów zakonnych. Nie są to wprawdzie argumenty rozstrzygające, bo świadkowie wydarzeń nie musieli jednak wspominać o wszystkich miejscowościach, dziwne wszakże byłoby pominięcie miasta, gdyby ono wówczas istniało. Z dużą dozą prawdopodobieństwa

możemy przyjąć, że Rychwała jako miasta jeszcze w 1331 r. nie było¹⁰. Wyznacza nam to ramy czasowe lokacji między 1331 a 1394 r.

Na uściślenie tego przedziału pozwolą nam nieznanne dotąd szerzej, a mocno zagadkowe przekazy. Najważniejszy z nich to rachunki Jeana de Châtillon-Blois hrabiego Hainaut (we Flandrii), francuskiego wielmoży, który dwukrotnie odwiedzał Prusy i brał udział w organizowanych przez Krzyżaków „rejzach” przeciwko pogańskiej Litwie (1362/63, 1368/69). Rachunki te przynoszą nam dokładne dane o etapach jego podróży i poniesionych wydatkach. Oto w drodze powrotnej, kierując się z Torunia do Wrocławia (a dalej przez Pragę i Norymbergę), we wtorek 15 maja 1363 r. hrabia przybył do Konina i spędził tam cały dzień, aby dać odpocząć koniom, po czym następnego dnia w południe zatrzymał się „na posiłek” w *Nuwerstat*, a wieczorem wyruszył „na posiłek i nocleg” do Kalisza, gdzie spotkał jadących pewnie w przeciwną stronę 12 rycerzy z Francji i Nadrenii, których podejmował wieczerzą; cały ten dzień kosztował go w dwóch miastach 13 skojców 7 denarów (prawie 26,5 grosza). Podobnie było trzy lata później: 4 czerwca 1369 r. wieczorem stanął w Koninie, a nazajutrz (znowu wypadła to wtorek) przybył do *Nyerstat* na „posiłek”, który kosztował go 2 grzywny 2 skojce (100 groszy). Jeszcze tego samego dnia na wieczór stanął w Kaliszu, gdzie czekały znowu przygody, acz mniej tym razem przyjemne – skończyło się bowiem wino, a ludzie hrabiego wywołali pożar w kuchni gospody, co zmusiło do załagodzenia gospodarza sutym „napiwkim”, co w sumie skutkowało wielkimi kosztami (5 grzywien 17 skojców, czyli 277 groszy)¹¹. W obydwóch przypadkach mamy zapisane przez flamandzkiego skrybę brzmienie niemieckiej nazwy Neuerstadt, a więc tyle, co Nowe/Nowsze Miasto. Nazwę tę skojarzyć można przede wszystkim z dobrze znanym Nowym Miastem nad Wartą. Jest ono jednak zbyt oddalone – zarówno od Konina, jak i od Kalisza dzieli je po ok. 60 km w linii powietrznej (drogą dużo więcej). Trudno wyjaśnić, po co hrabia Jean miałby za każdym razem robić tak znaczny objazd, tym bardziej, że najwyraźniej się spieszył. W 1363 r. stacje jego podróży wyznaczały Toruń (14 maja), Konin (15 maja), Kalisz (16 maja), Ostrzeszów (17 maja) i Wrocław (18 maja), natomiast w 1369 r. – Toruń (3 czerwca), Konin (4 czerwca), Kalisz (5 czerwca), Syców (6 czerwca) i Wrocław (7 czerwca). Przyjmując identyfikację Neuerstadt z Nowym Miastem nad Wartą, kazalibyśmy mu robić w ciągu jednego dnia co najmniej 120 km, co wydaje się zupełnie nierealne¹². Zagadkowe Nowe Miasto musiało zatem leżeć na najkrótszej drodze z Konina do Kalisza. O miejscowości tej mamy jeszcze jeden przekaz. Chodzi o niedatowany list skierowany do rady miejskiej Gdańska przez „rajców Nowego Miasta pod Kaliszem” (*consules Noue Ciuitatis prope Kalis*). Donosili oni gdańszczanom, że pewien Herman, zabity w Gdańsku, jest synem Stefana z Blizanowa (zapewne chodzi o współmieszczan wystawców); prosili

¹⁰ *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, wyd. 2, [wyd. I. Zakrzewski], t. I, Poznań 1890, s. 311-312; zob. też tamże, s. 95-98 (artykuły oskarżenia); Wigand von Marburg, *Nowa kronika pruska*, wyd. S. Zonenberg, K. Kwiatkowski, Toruń 2017, s. 172-177. Działania wojenne rekonstruuje szczegółowo S. M. Zajączkowski, *Polska a Zakon Krzyżacki w ostatnich latach Władysława Łokietka*, Lwów 1929, s. 237-239; zob. też T. Jurek, *Połycka pod Koninem (24 IX 1331 r.)*, [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie – Miejsca – Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*, Warszawa 2011, s. 381-390.

¹¹ W. Paravicini, *Die Preussenreisen des europäischen Adels*, t. I, Sigmaringen 1989, s. 210, 262. Pan Prof. Werner Paravicini z Kilonii zechciał łaskawie udostępnić mi odpowiednie fragmenty swych wypisów źródłowych, za co składam mu serdecznie podziękowanie.

¹² Sam rozważałem kiedyś tę identyfikację (R. Grygiel, T. Jurek, *Doliwowie z Nowego Miasta, Dębna i Biechowa. Dzieje rezydencji i ich właścicieli*, Łódź 1996, s. 326, przyp. 121), już wtedy dochodząc jednak do wniosku o jej nieprawdopodobieństwie.

zatem, aby ze względu na oddawane wcześniej przysługi zechcieli pomóc matce zabitego w dochodzeniu sprawiedliwości i wydać jej jego szaty¹³. To również przekaz zagadkowy. W daciej podany jest tylko dzień (wtorek po *Letare*, czyli czwartej niedzieli Wielkiego Postu), nie ma natomiast roku. Było to częstym zwyczajem w przypadku listów, gdyż dla odbiorcy data roczna była oczywista, a o potomnych w ogóle nie myślano, skoro sprawa nie miała trwałego charakteru. Charakter pisma wskazuje jednak na drugą połowę XIV w. Zagadkowa jest przede wszystkim identyfikacja „Nowego Miasta pod Kaliszem”. Jest ono niewątpliwie identyczne z Nowszym Miastem, przez które jechał Jean de Blois i oba przekazy trzeba rozważać łącznie. Nie może to być jakieś Nowe Miasto jako kolejny człon aglomeracji miejskiej Kalisza, gdyż byt taki nie jest skądinąd znany. W grę wchodzi tylko Rychwał lub Stawiszyn. Mocne racje zdają się przemawiać za tym ostatnim. Jest on położony znacznie bliżej Kalisza (ok. 18 km, w przypadku Rychwała jest to ok. 35 km), co uzasadniałoby użycie słówka *prope*. Ze Stawiszyna jest też blisko do Blizanowa (7,5 km), skąd pochodził człowiek, w sprawie którego pisano. Tych argumentów przestrzennych nie należy jednak absolutyzować. Człowieka z Blizanowa mogły łączyć pewne więzy (czy to zamieszkania, czy to inne, uzasadniające interwencję w jego sprawie), nie tylko z najbliższym miastem, ale także z nieco odleglejszym. Nie brzmi również nieprawdopodobnie odniesienie do Rychwała określenia „pod Kaliszem”. Wskazywano w ten sposób najbliższe większe znane miasto, stolicę ziemi, które musiało być dobrze znane odbiorcom. Nie zawsze do tego typu uściśleń wieloznacznych nazw używano rzeczywiście bliskich punktów odniesienia. Dobry przykład stanowić może Wiener Neustadt, a więc Nowe Miasto Wiedeńskie, oddalone od Wiednia o ponad 50 km. Pozostaje natomiast inny wzgląd, przemawiający zdecydowanie przeciwko Stawiszynowi. Był on mianowicie miastem istniejącym od wielu dziesięcioleci. Po raz pierwszy wzmiankowany jest w 1291 r., ale lokacja musiała nastąpić przed tą datą. Był ośrodkiem dobrze już wrosłym w krajobraz osadniczy Wielkopolski i zawsze znany był pod tą samą nazwą¹⁴. Nie widać zupełnie powodu, dlaczego nagle, w drugiej połowie XIV w. miano by go nazywać Nowym Miastem. Nomenklatura taka musiała odnosić się do ośrodka o świeżej metryce. Stawiszyn całkowicie tu nie pasuje. Jeśli zaś nie Stawiszyn, musi to być Rychwał.

Mamy więc najstarsze znane świadectwa istnienia miasta Rychwała, aczkolwiek pod innym wówczas imieniem – Nowego Miasta. Nazwa ta jest wielce wymowna. Wskazuje bowiem niewątpliwie na stosunkowo niedawną lokację. Można ją orientacyjnie datować na lata ok. 1350-1360. Określenie daty pozwala z kolei szukać osoby założyciela. Rychwał był potem miastem prywatnym i na pewno lokacji dokonał miejscowy dziedzic. Nie znamy niestety najdawniejszych właścicieli miasta. Pierwszym, jakiego jednoznacznie poświadczają nam źródła, był od ok. 1430 r. Marcin ze Sławska herbu Zaremba, kolejno sprawujący urzędy podstolego poznańskiego (od 1407), podkomorzego poznańskiego (od 1420), kasztelana kaliskiego (od 1426), kasztelana poznańskiego (od 1428) i wreszcie wojewody kaliskiego (od 1436), a do tego starosty generalnego Wielkopolski (1428-1430), zmarłego w 1453 r.¹⁵ Długo przyjmowano jednak, że ów możny pan nabył te dobra jako posag swej żony Anny (nazywanej niekiedy Anną z Rychwała), wcześniej zaś siedziała tu inna rodzina,

¹³ Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. 300D.7.4. Edycję tego przekazu w ramach katalogu listów polskich z archiwum gdańskiego przygotowuje obecnie prof. Sobiesław Szybkowski. Najmocniej dziękuję mu za udostępnienie tego tekstu i zgodę na jego wykorzystanie.

¹⁴ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, [wyd. I. Zakrzewski], Poznań 1878, nr 674, 757; zob. *Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany*, t. XV, Kraków 2018, s. 225.

¹⁵ A. Gąsiorowski, *Marcin ze Sławska*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIX, Wrocław 1974, s. 572-573.

bliżej nam nie znana. Pogląd ten wprowadził A. Włodarski, a za nim powtarzali go kolejni badacze¹⁶. Choć nie wyłożył swego rozumowania wprost, cytowane w aneksie do jego pracy źródła pozwalają je odtworzyć. Skojarzył mianowicie fakty, że Marcin zaczął pisać się z Rychwała dopiero od ok. 1430 r., niekiedy działał razem z żoną Anną, wcześniej zaś (1428) występował tu pewien Jan – stąd zrodził się pomysł, że ów Jan to teść Marcina. Nowsze badania nad genealogią Zarembów całkowicie zdezawuowały tę tezę. Okazało się, że Marcin ze Sławska miał dwie żony o tym samym imieniu Anna, ale żadna z nich nie mogła być dziedziczką Rychwała. Druga była bowiem córką Mikołaja z małopolskich Rytwian (i z Rychwałem nie miała nic wspólnego), pierwsza zaś była wprawdzie nieznanego pochodzenia, ale na pewno nie wniosła mężowi Rychwała – skoro zapisywał on tam potem oprawę jej następczyni. Na pewno zatem Marcin nie wziął tych dóbr z ręką żony¹⁷. Dorzucić możemy do tego dalsze argumenty. Co wiemy bowiem o Janie, domniemanym poprzednim właścicielu miasta? Znany jest z kilku zaledwie zapisek sądowych pochodzących z 1428 r. Prowadził proces z Mirosławem z Czyżewa, który miał mu zapłacić niedużą sumę 1 grzywny i 7 groszy – tytułowano go *nobilis*, a więc był szlachcicem. Potem zjawił się w sądzie jako posłaniec (*nuncios*) Marcina ze Sławska i sprzeciwił się w jego imieniu, by pozywać pewną kobietę, która „nic u niego nie ma” (zapewne chodziło o domniemaną poddaną)¹⁸. Sprawy te nie pokazują raczej dziedzica miasta (choć wykluczyć się tego stanowczo nie da). Zwłaszcza ostatnia zdaje się wskazywać na skromnego klienta („chlebojedzcę”) Marcina, który pisał się z Rychwała, bo tam mieszkał u swego pana. Wcześniej (1411-1412) pojawia się zresztą Jan „sługa” (*familiaris*) Marcina, najpewniej tożsamy ze wspomnianym posłańcem¹⁹. Mamy wreszcie wyraźne wskazówki źródłowe, że Marcin ze Sławska posiadał Rychwał już wcześniej (choć nie używał urobionego stąd nazwiska). Już w 1398 pozwał Ottona z Dąbroszyna o jakieś gwałty – co wygląda na zatargi sąsiedzkie, acz może to zbieżność przypadkowa. Jednoznaczna jest wymowa kolejnych zapisów. W 1411 Marcin miał sprawę z Broniszem z Wardężyna o zaoranie granicy z Piskoszewem, a w 1426 r. zapisywał czynsz na Sokołowie (zarówno Piskoszew, jak i Sokołowo należały potem stale do dóbr rychwalskich). W 1428 r. z kolei Wilczek z Siąszyc zobowiązał się, że pewni ludzie, za których poręczył Marcinowi, stawią się u niego na sądzie w Rychwale (*in Riffal*)²⁰. Tam więc pan Marcin rezydował. Wygląda więc na to, że cała konstrukcja A. Włodarskiego oparta została na fałszywych przesłankach i ostać się nie może. Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, by przyjąć najbardziej naturalne rozwiązanie – iż Marcin ze Sławska trzymał Rychwał nie jako posag żony, ale jako swe dobra dziedziczone po rodzicach.

¹⁶ A. Włodarski, *Zarembowie...*, s. 7; zob. też A. Gašiorowski, *Marcin...*, s. 573; J. Pakulski, *Familia Wawrzyńca z Królikowa herbu Zaremba do połowy XV wieku*, [w:] *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej. Prace ofiarowane Profesorowi Januszowi Bieniakowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestopięciolecie pracy naukowej*, Toruń 1997, s. 238.

¹⁷ W. Brzeziński, *Koligacje małżeńskie możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XIV i pierwszej połowie XV wieku*, Wrocław 2012, s. 250-251.

¹⁸ APP, Konin Z. 3, k. 30, 41v, 47v; dwie z tych zapisek streścił A. Włodarski, *Zarembowie...*, s. 17, nr 19-20.

¹⁹ APP, Konin Z. 1, k. 212v (1412: *familiaris* odkłada Marcinowi termin z Mikołajem ze Sławska), dołączona k. 3v (1411: *Item Johannes familiaris domini Martini de Sławsko et dominus <Nicolaus> de Sławsko habent terminum preemptorium — pro et [super] IX wlneribus, pro quibus idem Johannes super eundem dominum Nicolaum querulavit*).

²⁰ APP, Konin Z. 1, k. 34, 184a, 184b; Konin Z. 3, k. 58v (1428); *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. V, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1908, nr 456 (1426).

Musimy zatem przyjrzeć się przodkom Marcina ze Sławska, bo to wśród nich szukać trzeba założyciela miasta. Była to można rodzina herbu Zaremba, pisząca się w XIV w. najczęściej z Królikowa (położonego 11 km na zachód od Rychwała)²¹. Rodzicami Marcina byli Mikołaj z Królikowa, kasztelan rogoziński (od 1387), śremski (od 1391) i gnieźnieński (od 1393), zmarły w 1396 r., oraz Mścichna, wywodząca się z rodu Roliców z ziemi łęczyckiej (z Koźła?); nic nie wskazuje, aby mogła ona być dziedziczką Rychwała. Iść musimy zatem dalej tropem pokrewieństw po mieczu. Braćmi Mikołaja byli Andrzej z Żerkowa, kasztelan śremski (od 1375), czynny uczestnik wojny domowej w czasie bezkrólewia po Ludwiku Węgierskim, zmarły w 1389/90 r., oraz Jan z Królikowa, kasztelan santocki (od 1393) śremski (od 1397) i gnieźnieński (od 1410), zmarły po 1424 r. Ojcem tych braci, a dziadem naszego Marcina ze Sławska, był Wawrzyniec z Królikowa zwany Zarembą (lub zdrobniale Zarembką), syn również Wawrzyńca (syna Szymona, a brata biskupa poznańskiego Andrzeja). Wawrzyniec Zaremba występuje w źródłach od 1333 r., a karierę urzędniczą zaczął od kasztelanii łędzkiej (1352). Zrazu był uczestnikiem opozycyjnej wobec władzy królewskiej konfederacji Maćka Borkowica (1352), potem stał się jednak bliskim współpracownikiem starosty Wierzbięty z Palowic; z tego tytułu herb Zaremba znalazł się wśród dekoracji heraldycznej w ufundowanej przez starostę kaplicy św. Jakuba w klasztorze w Łądzie²². Wawrzyniec awansował też z czasem na kasztelana poznańskiego (1370, jeszcze z nominacji Kazimierza Wielkiego). Zmarł w 1379 r. To właśnie on musiał być twórcą miasta w Rychwale. Pasuje ze względów chronologicznych (ojciec zmarł przed 1332 r.), odpowiada też tej roli swą pozycją społeczną i możliwościami materialnymi. Założenie miasta wymagało wszak odpowiedniego zaplecza majątkowego, nakładów finansowych i dobrych stosunków z monarchą. Koniecznym warunkiem lokacji było mianowicie uzyskanie na nią zezwolenia królewskiego. Wawrzyniec nie powinien mieć z tym większych trudności, pojawiał się bowiem często przy królu Kazimierzu Wielkim, gdy ten przybywał na zwyczajowy objazd Wielkopolski. Przywilej na lokację mógł być jednym z elementów ceny za pozyskanie Wawrzyńca do grona stronników monarszych. Być może właśnie z lokacją Rychwała wiązać należy operacje majątkowe, jakich dokonywał Wawrzyniec: w 1362 sprzedał Wrąbczyn (koło Zagórowa), w 1364 sprzedał młyn na górnej Wełnie (w okolicach Trzemeszna), zaś w 1372 r. nabył Kąty i Radlin (na południowy zachód od Żerkowa)²³. W dwóch pierwszych przypadkach mogło chodzić o pozyskiwanie środków na rozwijającą się dopiero inwestycję, a przy okazji pozbywanie się niektórych dalej położonych posiadłości; trzecią transakcję można by interpretować jako wskazówkę powodzenia lokacji – miasto zaczęło przynosić dochody. Zauważyć należy, że Wawrzyniec, nabywając Kąty i Radlin, rozbudowywał nowy klucz majątkowy wokół Żerkowa – być może przeznaczony dla najstarszego syna, Andrzeja. Żerków był miastem, lokowanym już w drugiej połowie XIII w. Można przypuszczać, że na zasadzie równorzędności działań także młodszy synowie, Mikołaj i Jan,

²¹ J. Pakulski, *Familia...*, s. 225-245; poprawione ustalenia genealogiczne daje W. Brzeziński, *Koligacje...*, s. 238-264, 353-358.

²² Więcej o tych herbach zob. P. Dudziński, *Fryz heraldyczny w zespole klasztornym w Łądzie nad Wartą. Próba analizy historycznej i heraldycznej*, Łądz-Piła 2012.

²³ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. III, [wyd. I. Zakrzewski], Poznań 1879, nr 1478, 1517, 1671; zob. J. Bieniak, *Krąg rodzinny Jadwigi z Żerkowa*, [w:] *Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów. Studia historyczne ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, Poznań 1997, s. 137-138.

którym przypadł Królików i Sławsk, otrzymali jakiejś własne miasto (stanowiące wszak istotny wyróżnik statusu społecznego). Młodszy bracia niewątpliwie podzielili się tymi dobrami tak, że Mikołaj wziął Sławsk (wraz z Rychwałem), a Janowi pozostało stare rodowe gniazdo w Królikowie (gdzie próbę lokacji miasta podjęto dopiero dużo później²⁴). Dobra po Mikołaju dziedziczył z kolei jedyny jego znany syn, wspomniany już Marcin²⁵.

Jasne wydają się ekonomiczne uwarunkowania powstania miasta Rychwała. Racją jego stworzenia było niewątpliwie położenie na ważnym szlaku handlowym z Torunia na Wrocław, biegnącym przez Radziejów, Konin, Kalisz, Ołobok, Mikstat lub Grabów nad Prosną, a dalej Ostrzeszów, Syców i Oleśnicę²⁶. Tą drogą jechał, przypomnijmy, Jean de Châtillon-Blois, zostawiając z tej podróży najstarsze zapisy o istnieniu miasta. Już powstały ok. 1316 r. w Toruniu wykaz interesujących tamtejszych kupców komór celnych określa ten trakt jako „nową drogę wrocławską”. Istniała też „stara droga”, wiodąca przez Inowrocław, Strzelno, Powidz, Pyzdry, Żerków, Jarocin, Koźmin, Milicz i Trzebnicę. Są to wszystko miasta powstające już w drugiej połowie XIII w. Nomenklatura dróg wskazuje jednak, że w okresie następnym rosła już znacząco popularność odnogi kaliskiej, która była po prostu krótsza. Wzdłuż niej również powstawały nowe miasta – już w XIII w. Kalisz, Stawiszyn, Konin, Radziejów, potem zaś nasz Rychwał i Mikstat, a nieco później Grabów. Dwie ostatnie lokacje wydają się niezwykle interesujące i instruktywne. Obydwie dokonane zostały przez Zarembów, współrodowców naszych Królikowskich, choć pochodzących z dość odległych genealogicznie linii – co pokazuje żywotność tego rodzaju pomysłów w tym kręgu rodzinnym. Mikstat założył około tego samego czasu, co Rychwał, Janek z Komorowa na gruntach owej wsi, leżącej w połowie najkrótszej drogi między Ołobokiem a Ostrzeszowem (nią jechał na pewno w 1363 r. Jean de Blois) i to na wododziale między dopływami Baryczy i Proсны²⁷. Nie wiemy,

²⁴ Jako *oppidum* nazywa tę miejscowość *Jana Łaskiego Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, wyd. J. Łukowskiego, t. I, Gniezno 1880, s. 279; nie ma natomiast Królikowa na liście miast z 1458 r. (zob. wyżej, przyp. 1), a w rejestrze poborowym z 1507 r. występuje jako wieś (T. Związek, *Najstarszy rejestr poboru nadzwyczajnego i szosu z 1507 roku z terenów powiatu konińskiego*, „Rocznik Koniński” 2013, t. 18, s. 183, 194).

²⁵ Od 1394 r. występował też Mikołaj ze Sławska (APP, Konin Z. 1, k. 3v, 23v, 24 itd.), często popadający w spory sąsiedzkie z Marcinem – tamże, k. 97v (o nieujężdżone konie i łąki na brzegu), 98 (*Wielkopolskie roty...*, t. V, cz. B, nr 186), 99v, 106, 125 (o „grodzie” szkodzące młynom w Sławsku Małym, zakład 200 kóp groszy), 212 (*pro quibusdam rebus, quas habent in torso* [?]), 213, 215, 216 (Mikołaj postawił swój dwór zbyt blisko granicy), 216 (o młyn, most i groble), 217 (sprawa dworu), 219 (Mikołaj ma odsunąć dwór na trzy rzuty siekiera od granicy), 220 (o zalanie łąk), 221 (o młyn, most i groble), 222 (*Wielkopolski roty...*, t. V, cz. B, nr 323), 222v, 223, 224v (o granice), 225a (o podniesienie wody), 250v, 252v (*Wielkopolskie roty...*, t. V, cz. B, nr 335, kradzież 3 wieprzów); zob. wyżej, przyp. 19. Nigdy jednak Marcin i Mikołaj nie zostali nazwani braćmi i najpewniej nimi nie byli: w 1403 r. Jadwiga z Domaborza (córka Andrzeja z Żerkowa) odparła roszczenia do dóbr po swym bracie Janie z Żerkowa ze strony Jana z Królikowa kasztelana śremskiego i Marcina ze Sławska (APP, Konin Z. 1, k. 79v); byli to widocznie jedyni ówczesznie żyjący krewni męscy, a Mikołaj ze Sławska nie należał zatem do ich grona.

²⁶ O drogach toruńsko-wrocławskich: S. Weymann, *Ze studiów nad zagadnieniem dróg w Wielkopolsce od X do XVIII wieku*, „Przegląd Zachodni” 1953, t. 9, nr 6-8 (Studia poznańskie), s. 217, 242-243, 245-246; A. Wędzki, *Ze studiów nad procesami osadniczymi ziem Polski Zachodniej. Wybrane zagadnienia*, Wrocław 1987, s. 115-119; K. Kopiński, *Gospodarce i społeczne kontakty Torunia z Wrocławiem w późnym średniowieczu*, Toruń 2005, s. 64-73.

²⁷ Z 1366 r. pochodzi dokument lokacyjny (zob. Aneks), stanowiący jednak zamknięcie całego procesu lokacji, skoro już w 1363 r. rachunki Jeana de Blois notują *Muggenstadt* (W. Paravicini, *Die Preussenreisen...*, t. I, s. 210). Zob. R. Rosin, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa 1963, s. 116; A. Wędzki, *Ze studiów...*, s. 136-137. O Janku: J. Bierniak, *Heraldyka polska przed Długoszem. Uwagi problemowe*, [przedruk w:] tegoż, *Polskie rycerstwo średniowieczne. Wybór pism*, Kraków 20002, s. 105.

w jakich okolicznościach Zarembowie stracili wkrótce te dobra na rzecz monarchy. Miało to przypuszczalnie związek z sytuacją polityczną i rządami księcia Władysława Opolczyka w ziemi wieluńskiej. Grabów z kolei założył w 1416 r. Marcin z Kalinowej, promując w ten sposób konkurencyjny przebieg drogi, obchodzący od wschodu źródła Baryczy²⁸. I to miasto przeszło z czasem w ręce królewskie. Widać, jak lokacje kolejnych miasteczek dostosowywano do zmiennego biegu traktu na odcinku między Kaliszem a Ostrzeszowem, a może zresztą starano się nimi właśnie przeciągnąć ruch w pożądanym kierunku. Także lokalizacja Rychwała nie była przypadkowa. Miasto stanęło w pobliżu punktu, w którym droga przekroczyć musiała podmokłą dolinę płynącej z południa ku północy rzeczki (dziś zwanej Strugą Zarzewską), uchodzącej do Warty w okolicy wsi Barłogi. Jest to zarazem punkt w połowie drogi z Konina do Stawiszyna – do każdego z nich jest po ok. 17 km, co stanowi właściwy dystans, po którym należało odbyć popas. Jest to też odległość, która zapewniała nowemu miastu pewną strefę ekonomicznego oddziaływania. Prowadzona planowo przez książąt śląskich akcja budowy sieci miejskiej skutkowałą właśnie ośrodkami zakładanymi w odległości kilkunastu kilometrów od siebie²⁹. Rychwał powstał zatem w punkcie, w którym po prostu należało założyć miasto. Zamiarom i zabiegom założyciela sprzyjała ówczesna polityka monarchy, który pilnował, aby kupcy nie omijali wyznaczonego tradycyjnego traktu. Właśnie około połowy XIV w., a więc w czasie, gdy dokonywała się lokacja Rychwała, król Kazimierz ponawiał nakazy, aby pod groźbą surowych kar nie jeździć inaczej niż „starą wielką drogą, która biegnie przez Kalisz i Konin”³⁰. Racje te były z pewnością uwzględniane w planach Wawrzyńca z Królikowa, który stał blisko władcy. Nowe miasto niewątpliwie profitowało z położenia przy ważnym trakcie tranzytowym. Cytowany wyżej czternastowieczny list ujawnia z kolei kontakty mieszkańców młodego miasta z Gdańskiem, skupiającym handel całej tej strefy geograficznej, co pokazuje, że bardzo szybko starali się na miarę swych możliwości włączać aktywnie w życie gospodarcze tętniące wzdłuż wielkiej drogi. Ekonomia miasteczka nie odbiegała jednak zarazem wiele od wiejskiej; przytaczane wyżej niekonsekwentne operowanie określeniami kmieć i mieszczanin pokazuje, że wielu mieszkańców żyło po prostu z roli.

Ważny trop wyznacza sama nazwa miasta. Forma Rychwał to spolszczenie niemieckiego Reichwalde – w przytaczanych wyżej najstarszych zapisach źródłowych z końca XIV i początku XV w. wyraźnie pobrzmiwa jeszcze na końcu spółgłoska t lub d (1394 *Richwalt*, 1399 *Richwalcz*, 1415 *Richald*, *Richwalecz*). Niemiecka nazwa oznacza tyle,

²⁸ *Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. II, wyd. L. Rzyszczyński, A. Muczkowski, Warszawa 1848, nr 359. Zob. R. Rosin, *Słownik...*, s. 82; A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*, Łódź 1998, s. 89 (tamże, s. 85-118, o rodzinie Kalinowskich).

²⁹ W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert, vor allem gegenüber Kirche und Adel*, Hildesheim 1974 (odbitka z „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” 29-32); zob. J. Wiesiołowski, *Siec...*, s. 385-398; tenże, *Miasto w przestrzeni społecznej późnego średniowiecza*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. IV, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1990, s. 305-386.

³⁰ *Preußisches Urkundenbuch*, t. IV, wyd. H. Koeppen, Marburg 1960, nr 424 (dokument króla z 19 VI 1349); *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. XI, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, T. Jurek, I. Skierska, Poznań 1999, nr 1730 (list Kalisza do Torunia, ok. 1350, stąd cytat w tekście); oba teksty także w: *Hansisches Urkundenbuch*, t. III, wyd. K. Höhlbaum, Halle 1882-1886, nr 147, 558. W pierwszym dokumencie mowa jest o drodze przez Radziejów, Konin, Kalisz i Ostrzeszów; brak Rychwała nie ma dla nas znaczenia jako ewentualna wskazówka co do terminu *post quem* jego powstania; z natury rzeczy podano tu wszak tylko wybrane punkty (nie ma np. Stawiszyna), a na odcinku między Kaliszem a Koninem nie było i tak możliwości wyboru innej drogi.

co bogaty, zasobny las³¹. Wskazuje to, podobnie jak samo utrwalenie się niemieckiego toponimu, na wyraźny związek z kolonizacją i napływem obcych osadników. Niejeden raz zdarzało się w Wielkopolsce, że nową nazwę nadawano przy okazji lokacji miasta i mogła ona mieć właśnie niemiecką postać. Najbliższy przykład stanowi przytaczany wyżej Mikstat – w 1366 r. nazwany „miastem Komorów, po niemiecku Mikstat”. Przykładów jest znacznie więcej: Jarocin przy lokacji nazwano Kesselberg, Kępno – Langenfurt, Ostrzeszów – Schildberg, Międzychód – Birnbaum itd. Przeważnie owe obcojęzyczne toponimy ulegały szybkiemu zapomnieniu, ale niekiedy się jednak utrwały (jak w Misktacie czy w Wolsztynie, niem. Wollstein, założonym na gruntach wsi Komorowo). Mechanizm był taki, że nowa nazwa dotyczyła nowego bytu (lokowanego miasta), odróżnianego w ten sposób od istniejącej w danym miejscu wcześniej osady (noszącej z zasady jakieś miano polskie)³². Przypadek Rychwała okazuje się bardziej skomplikowany. Przypomnijmy, że miasto funkcjonowało początkowo pod inną nazwą – jako Neuerstadt, czyli Nowe Miasto. Skąd zatem forma Reichwalde/Rychwał? Mamy dwie możliwości: albo to nazwa wiejskiej osady przedlokacyjnej, albo nazwa ukuta później, gdy określenie Nowe Miasto okazało się mało funkcjonalne³³. Średniowieczne miasta wielkopolskie lokowano mianowicie z zasady w nawiązaniu do istniejących osad, aczkolwiek w pewnej od nich odległości. Ślady takiej praktyki odkrywamy w późniejszych czasach – w postaci położonych w sąsiedztwie osad wiejskich (lub przedmieść) z charakterystycznym wyróżnikiem Stary w nazwie (np. Stare Miasto obok Konina, Stare Szamotuły obok Szamotuł itd.), a także w postaci stojących gdzieś za miastami kościołów lub kaplic, popadających z czasem w ruinę i zapomnienie, ale wskazujących na pierwotne centrum osadnicze. W Rychwale mamy do czynienia z obydwoma zjawiskami. Tuż obok miasta istniała Stara Wieś. Poświadczona jest od połowy XV w. (niekiedy określana też jako Stare Miasto), widać ją na najstarszych mapach topograficznych, dziś zaś stanowi część miasta (pod nazwą Starej Wsi Rychwalskiej), rozłożoną wzdłuż ul. Żłotkowskiej. Podobną genezę mogła mieć także położona tuż obok (od strony zachodniej) Wola, zwana potem Wolą Rychwalską³⁴. Nazwa Wola wskazuje na obiekt obdarzony specjalnymi ulgami dla osadników, a więc być może powstały w związku z całym procesem lokacji miasta. Znajdujemy również w Rychwale podmiejski kościółek. Najdawniejsza znana wizytacja parafii rychwalskiej z 1608 r. po opisie właściwego kościoła parafialnego Świętej Trójcy wspomina również: „Jest pewna kaplica za wspomnianym miastem, drewniana, nie konsekrowana, nie mająca żadnego

³¹ Z. i K. Zierhofferowie, *Nazwy miast Wielkopolski*, Poznań 1987, s. 132-133, którzy wywodzą nazwę od imienia osobowego Richwald lub Richolt; powtórzono ten pogląd w: *Nazwy miejscowe...*, t. XII (2015), s. 106-107 (hasło autorstwa Z. Zierhofferowej). Teza ta nie liczy się jednak zupełnie z istnieniem zapisów rodzaju Richwald, każących łączyć naszą nazwę z toponimami Rychwał=Reichwalde.

³² R. Grygiel, T. Jurek, *Doliwowie...*, s. 287-290; T. Jurek, *Średniowieczne Szamotuły i ich dziedzice*, [w:] *Szamotuły. Karty z dziejów miasta 1*, Szamotuły 2006, s. 16-20; tenże, *Metryka miasta Śmigła*, „Pamiętnik Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej” 12, 2005-2008 (wyd. 2008), s. 85-87.

³³ O specyfice tego toponimu zob. W. Kuhn, *Einige Sonderformen schlesischer Ortsnamen*, [przedruk w:] tegoż, *Beiträge zur schlesischen Siedlungsgeschichte*, München 1971, s. 173-177.

³⁴ *Nazwy miejscowe...*, t. XV, s. 172. Zob. APP, Poznań Gr. 7, s. 477 (1467: *Starawyesz, Wola*); Poznań Gr. 8, s. 248 (1471: *Starawyesz, Vola*); Poznań Gr. 9, s. 97 (1505: *Stharavyesch, Volya*); Poznań Gr. 13, s. 172 (1507: *Staraviess, Vola*), 201-202 (1507: Stara Wieś ma 8 łanów, na których siedzą kmiecie Maciej Gęsinoga, Jan Zajęc, Bartłomiej, Mikołaj Poturga, Wojciecha Stefanowic, Jan Wiercikij, Stefan). Mapy współczesne umieszczają Wolę na wschód od miasta (tak samo *Atlas historyczny Polski. Wielkopolska w drugiej połowie XVI wieku*, red. K. Chłapowski, M. Słoń, Warszawa 2017, cz. II, mapa 1). Mapa Gilly'ego (1802) nazwą tą oznacza zabudowania na zachód od kościoła i rezydencji i jest to niewątpliwie poprawna lokalizacja (zob. niżej, przyp. 38).

uposażenia, nie odprawia się w niej nabożeństw”. Była więc zupełnie opuszczona, nie pamiętano już nawet jej wezwania. Ten żalosny stan potwierdzają kolejne wizytacje z lat 1696-1699, 1712-1713 i 1727-1728 – we wszystkich wymienia się już tylko „pusty plac po kaplicy za miastem”³⁵. Sam budynek uległ widocznie pełnemu zawaleniu. Żadna z tych krótkich wzmianek nie zawiera niestety elementów lokalizacyjnych. Nie potrafimy zatem stwierdzić, gdzie stała kaplica. Hipotetycznie domyślać się można, że związana była ze Starą Wsią, ale może przemiany lokalnej topografii były jednak bardziej skomplikowane. Obecność Starej Wsi oraz podupadającej kaplicy za miastem wskazują w każdym razie, że przed lokacją miasta istniała w Rychwale jakaś wcześniejsza osada wiejska. Nie znamy jej nazwy. Można jednak z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że już do niej odnosiło się miano Reichwalde, przeniesione potem na miasto. Wydaje się bowiem, że gdyby najdawniejsza osada przedmiejska miała jakąś inną nazwę, przetrwałaby ona na określenie pozostałej później Starej Wsi. Skomplikowane informacje nazewnicze najłatwiej ułożyć zatem w logicznie uzasadniony ciąg: pierwotna wieś Reichwalde, obok której założono z czasem miasto, określane początkowo po prostu jako nowe (nie musiało to mieć nawet charakteru nazwy własnej), co jednak nie było wygodne i praktyczne; miasto przyjęło zatem dość szybko (jeszcze przed końcem XIV w.) miano Rychwała, wobec czego pozostała obok osada wiejska stała się Starą Wsią.

Rodzi się kolejne pytanie: Kiedy zatem powstać mogła owa domniemana wieś przedlokacyjna? Obcojęzyczna nazwa wskazuje, przypomnijmy, na ścisły związek z kolonizacją niemiecką, która do Wielkopolski dotarła na szerszą skalę około połowy XIII w. Reichwalde to toponim typowo kolonizacyjny. Przypomnijmy tu kilka miejscowości Rychwałd (pierwotnie Reichwalde) – położonych koło Żywca, Tarnowa i Gorlic (dziś Owczary), a powstających w ramach karczunków podgórskich puszczy w XIV i XV w., do tego zaś na Śląsku Reichwald (dziś Wały, koło Wołowa) i Reichwaldau (dziś Rzeszówek, koło Świeżawy), wyrosłe w toku kolonizacji trzynastowiecznej³⁶. Przypomnijmy też, *per analogiam*, upamiętnioną w słynnej *Księdze henrykowskiej* historię lasów Budzów i Rudna (opodal śląskiego Henrykowa), w których opat klasztoru założył wieś, za radą sołtysa nazwaną Schönwalde, „ponieważ był tam wtedy przepiękny las”³⁷. Nazwa nasza wiąże się więc niewątpliwie z kolonizacyjnymi karczunkami. Pamiątkę takiego skojarzenia stanowi również herb miasta, przedstawiający ostrzew – ścięty pień z obcięzonymi odnogami, symbol karczunków. Widnieje on już na najstarszej pieczęci miejskiej³⁸.

³⁵ Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Wiz. 3, k. 128: *Oratorium unum est extra dictum oppidum, ligneum, non consecratum, nullam habet foundationem, neque etiam in eo celebratur*. Zob. S. Librowski, *Repertorium akt wizytacji kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej*, cz. 1: *Akta przechowywane w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 28, 1974, s. 120; także tamże, cz. 2: *Akta przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie*, z. 1, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1976, t. 32, s. 72 (Wiz. 7, k. 279v), 89 (Wiz. 9, k. 330/228), 110 (Wiz. 12, s. 756).

³⁶ *Nazwy miejscowe...*, t. VIII (2009), s. 252, t. XII, s. 107; J. G. Knie, *Uebersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der königl. Preuß. Provinz Schlesiens*, Breslau 1845, s. 540; zob. W. Kuhn, *Die Besiedlung des Auraser Wäldlandes*, [przedruk w:] tegoż, *Neue Beiträge zur schlesischen Siedlungsgeschichte*, Sigmaringen 1984, s. 82-88. O łżyckich nazwach tego typu: E. Eichler, H. Walther, *Ortsnamenbuch der Oberlausitz*, t. I, Berlin 1975, s. 251.

³⁷ *Liber foundationis claustris Sancte Marie Virginis in Heinrichow, czyli Księga henrykowska*, Wrocław 1991, s. 142 (tłum. pol.: s. 43).

³⁸ Jej odcisk z 1758 r. znalazł Jerzy Łojko, a na podstawie jego informacji opis opublikował J. Stępień (Z. Kaczmarek, J. Stępień, *Dzieje Rychwała*, s. 10-12). Pieczęci tej nie znalazłem jednak pod wskazaną sygnaturą archiwalną (APP, Konin Gr. 153, k. 1339), choć przejrzałem starannie cały cytowany tom. Rzucą to pewien cień na wiarygodność tej informacji.

Na taką genezę interesującej nas miejscowości wskazuje też jej położenie. Najstarsze mapy topograficzne z końca XVIII i początku XIX w. pokazują Rychwał jako miasto położone na polanie, otoczonej kompleksami leśnymi, a otwartej tylko na południowy zachód, w stronę Jaroszewa³⁹. Dziś leśny charakter otoczenia jest już mniej wyraźny, aczkolwiek pozostały jeszcze przerzedzone i izolowane kompleksy we wszystkich kierunkach od miasta. Dla datowania powstania karczunkowej wsi Reichwalde mamy dwie przesłanki. Pierwsza, ogólna, to fakt, że szczyt natężenia kolonizacji wiejskiej w Wielkopolsce przypadał na przełom XIII i XIV w.⁴⁰ Druga to ożywienie w tym samym czasie „nowej drogi” toruńsko-wrocławskiej przez Konin i Kalisz. Założycielem wsi był zatem najpewniej Wawrzyniec z Królikowa, ojciec twórcy miasta. Był bratem biskupa poznańskiego Andrzeja, występował w latach 1304-1320, a znany jest z dokumentów poświadczających transakcje zamienne, których istotą było gromadzenie dóbr w rejonie Królikowa⁴¹. W takiej polityce mieściłaby się dobrze także kolonizacja posiadanych lasów.

Karczunkowa wieś obdarzona niemiecką nazwą powstała niewątpliwie za sprawą obcych osadników. Sprowadzono ich być może ze Śląska⁴², może też jednak z odleglejszych ziem niemieckich (jak choćby Łużyce, Miśnia czy Turynia). Dla obcych osadników konieczny był własny kościół. To była owa kaplica stojąca potem jeszcze długo *extra oppidum*. Wiemy, że parafia rychwalska była później nieduża i stosunkowo uboga. Obejmowała, oprócz samego miasta z przyległymi do niego Starą Wsią i Wolą, tylko zaginione potem Sokołowo (leżało kilka kilometrów na wschód od miasta), tudzież, jako najodleglejszy punkt, położony za lasem w kierunku wschodnim młyn Radzimia⁴³. W sumie więc, pomijając ten ostatni obiekt, parafia objęła tylko samą polanę, na której wyrósł Rychwał. Pochodzący z 1447 r. rejestr beneficjów kościelnych archidiecezji gnieźnieńskiej określa takse z parafii rychwalskiej na 0,5 grzywny. To bardzo mało: parafię w Królikowie otaksowano wtedy na 5 grzywien, Sławsk na 2 grzywny,

³⁹ Mapy Theodora Philipa von Pfaua (1773, ark. 27), Karola Perthéasa (1791) i Davida Gilly'ego (1802, ark. 36) – ich fotokopie w zbiorach Zakładu Słownika Historyczno-Geograficznego Instytutu Historii PAN w Poznaniu; mapa Kwatermistrzostwa (1843): <http://maps.mapywig.org/m/Polish_maps/series/126K_Mapa_Kwatermistrzostwa/TKKP126K_ark-04_KoI_I_Sek_III_Kalisz_600d-pi_BCPolona.jpg>. Zob. też rekonstrukcje zalesienia: K.J. Hładyłowicz, *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, Lwów 1932, mapa; *Atlas historyczny Polski. Wielkopolska...*, cz. I, mapa 1.

⁴⁰ T. Tyc, *Początki kolonizacji wiejskiej na prawie niemieckim w Wielkopolsce (1200-1333)*, Poznań 1924 (przedruk w: tegoż, *Z średniowiecznych dziejów Wielkopolski i Pomorza*, Poznań 1997); A. Gąsiorowski, *Krajobraz naturalny i rozwój osadnictwa. Organizacja społeczna i rozwój gospodarstwa wiejskiego*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. I, red. J. Topolski, Poznań 1969, s. 257-259.

⁴¹ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, nr 885, 1022, 1146.

⁴² Wiele pisano o roli Śląska jako roznadnika osadnictwa niemieckiego, zob. W. Kuhn, *Die Entstehung des mittelalterlichen schlesischen Kraftfeldes*, [przedruk w:] tegoż, *Beiträge zur schlesischen Siedlungsgeschichte*, München 1971, s. 9-32.

⁴³ *Jana Łaskiego Liber beneficiorum...*, t. I, s. 276; T. Związek, *Najstarszy rejestr...*, s. 184 (nie wymienia młyna Radzimia). Położenie Sokołowa określa zapis z 1446 r., kiedy to Marcin ze Sławaska sprzedał połowę tej wsi, leżącą po lewej stronie, jak idzie się z Rychwału do Tuliszkowa (APPn, Poznań Gr. 2, s. 251). Lokalizacja w *Atlasie historycznym Polski. Wielkopolska...*, cz. I, mapa 1, wydaje się więc błędna. Budowę młyna Radzimia kłaść można na koniec XV w., łączy się z nią bowiem zapewne transakcja z 1493 r., kiedy to Mikołaj Rychwalski otrzymał od Jana Zaremby z Kalinowej brzeg rzeki [Pokrzywnicy] między Krępą a Sarbickiem dla zbudowania stawu sięgającego od wsi Lisiec aż do starej drogi z Rychwału do Tuliszkowa, pod warunkiem jednak, że nie będzie spiętrzaniem wody zalewał ról i łąk w jego dobrach (APP, Poznań Gr. 9, k. 185v).

Dąbroszyn i Grochowy po 1 grzywnie⁴⁴. Mała parafia wykrojona została na pewno z któregoś z sąsiednich okręgów. Geografia podpowiada tu w oczywisty sposób Dąbroszyn (któremu podlegały Piskoszewo, oba Jaroszewice oraz zaginione Spore) albo ewentualnie Grochowy (którym podlegały Siąszyce i Złotkowy)⁴⁵. O Grochowach słyszymy jednak w 1443 r., że była to parafia wyodrębniona z parafii w Dzierżbinie. Jako macierz parafii rychwalskiej pozostaje nam zatem Dąbroszyn. Niewiele nam to daje, gdyż początki i najstarsze dzieje tego kościoła również nie są oświetlone źródłowo. Można jednak ostrożnie zasugerować, że powołanie nowej parafii najłatwiej było Zarembom przeprowadzić w czasie, kiedy to ich przedstawiciel, Andrzej Szymonowic (brat Wawrzyńca z Królikowa), był biskupem poznańskim (1298-1319?) – choć oczywiście posiadanie brata-biskupa nie było wcale warunkiem koniecznym takiej operacji. Sugestia ta raz jeszcze potwierdza przypuszczenie, że powstanie wsi Reichwalde kłaść należy na przełom XIII i XIV w. Po lokacji miasta, które zbudowano obok istniejącej wsi, powstał w nim nowy kościół parafialny – i to z nim dopiero najpewniej związane jest wezwanie Świętej Trójcy⁴⁶. Nie jest to patrocinium szczególnie charakterystyczne, dające pole to łączenia z konkretnymi okolicznościami czy osobami.

Elementem nowego rozplanowania przestrzennego była też rezydencja dziedziców. Jej lokalizacja jest doskonale czytelna do dziś. Jest to teren w kształcie dość regularnego kwadratu o boku ok. 135 m, otoczony fosą, położony ok. 200 m na wschód od ronda na skrzyżowaniu szosy nr 25 z ul. Kaliską. W północno-zachodnim narożniku tego kwadratu znajduje się wydzielona osobną fosą część, na której wyrasta na ok. 3 m nad powierzchnię wyniesienie o okrągłym rzucie średnicy ok. 40 m. Zarys owej kwadratowej fosy widać wyraźnie także na mapie z 1802 r. To typowy późnośredniowieczny obiekt rezydencjonalny. Składała się na niego właściwa wieża obronna postawiona na kopcu oraz dużo rozleglejszy, ale także umocniony fosą i pewnie palisadą, „przygródek”, na którym skupiały się zabudowania gospodarcze⁴⁷. Obiekt w Rychwale nie był, niestety nigdy przedmiotem badań archeologicznych. Trudno zatem wypowiadać się o jego genezie i właściwym kształcie. W źródłach pisanych po raz pierwszy pojawia się w 1467 r., kiedy to Mikołaj ze Sławska, później używający nazwiska Rychwalski (wnuk Marcina ze Sławska), zastawił miasto wraz z obronną siedzibą (*opidum Rychwal cum fortalicio*). Gdy w 1471 r. zabezpieczał żonie posag i wiano, wymieniono też „cały dwór, całe fortalicium i cały folwark”, zaś w 1507 r. „cały dwór i całe fortalicjum”. Najdokładniejsze wyobrażenie o wyglądzie rezydencji daje podział między Wojciechem i Janem, synami Mikołaja Rychwalskiego, dokonany jeszcze za jego życia w 1508 r. Wojciech

⁴⁴ Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, ACap. B 3, k. 117 (*Rychffalyecz*).

⁴⁵ *Jana Łaskiego Liber beneficiorum...*, t. I, s. 274-275 (Dąbroszyn), 277-278 (Grochowy); T. Związek, *Najstarszy rejestr...*, s. 184.

⁴⁶ Nowy kościół w mieście otrzymywał przeważnie nowe wezwanie, choć w Międzyrzeczu zdarzyło się, że kontynuował wezwanie kościoła z osady przedlokacyjnej, ale była to sytuacja wyjątkowa. Wezwanie kościoła w Rychwale podaje Łaski (1526-1527, zob. wyżej, przyp. 42). Już jednak w 1513 r. król Zygmunt Stary ustanowił w Rychwale jarmark na dzień Świętej Trójcy (*Matricularum Regni Poloniae summaria*, wyd. T. Wierzbowski, t. IV, cz. 1, Warszawa 1910, nr 2079). Jarmarki funkcjonowały na pewno już wcześniej, skoro od 1471 r. wśród składników majątku dziedziców wymienia się pobór opłaty „targowego” – APP, Poznań Gr. 8, s. 248 (1471: *cum foralibus alias s targowym*); Poznań Gr. 13, s. 97 (1505: *cum foralibus*), 172 (1507: *cum foralibus*).

⁴⁷ R. Grygiel, *Curia cum fortalicio (dwór i wieża obronna) podstawą układu rezydencjonalnego późnośredniowiecznej siedziby rycerskiej w Wielkopolsce*, [w:] *Rezydencje w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. E. Opaliński, T. Wiślicz, Warszawa, s. 204-218.

otrzymał wtedy dwór wewnątrz rowów („między przekopy”) wraz z zabudowaniami, gruntem, ogrodami, łąkami i z samym rowem otaczającym całość dookoła, ale „krom kopca”, czyli bez samego fortalicium – ono bowiem („kopiec”) przypadło Janowi wraz ze swoim własnym „przekopem” (fosą) i ogrodem leżącym przy ogrodzeniu, idąc z dworu do kościoła po lewej stronie, a także z dopłatą 30 grzywien⁴⁸. Owe fortalicium (w ówczesnej polszczyźnie oddawane też często słowem „twierdza” czy „ćwierdza”) wraz z dworem i folwarkiem stało się więc stałym elementem majątku pańskiego w Rychwale. Pojawienie się wzmianek źródłowych od 1467 r. nie znaczy jednak, że przedtem rezydencji nie było. Nie znamy po prostu wcześniejszych transakcji wymagających opisu składników dóbr rychwalskich. Zwrócić natomiast trzeba uwagę, że założyciel miasta, kasztelan poznański Wawrzyniec, oraz jego syn, kasztelan gnieźnieński Mikołaj, pisali się zawsze z Królikowa. Mikołaj w działach z braćmi wziął Sławsk i tam się najpewniej przeniósł. Jego z kolei syn, wojewoda Marcin, pisał się przeważnie właśnie z tego Sławska, gdzie miał niewątpliwie obronną siedzibę⁴⁹. Z czasem zaczął się jednak niekiedy określać jako Marcin z Rychwała. Zdaje się więc, że musiał tu mieszkać, przynajmniej okresowo (życie ówczesnych panów upływało w ciągłym ruchu). Jemu zatem należy prawdopodobnie przypisać budowę rychwalskiej rezydencji. Rozmach i rozmiary tego założenia odpowiadają jego wybitnej pozycji społecznej. Przyczyn przeprowadzki ze Sławska do Rychwała upatrywać należy najpewniej w naturalnej sile przyciągania miasta, położonego w dodatku na ruchliwej drodze i dobrze skomunikowanego, ale także w kłopotach życia w Sławsku, gdzie ciążyło sąsiedztwo dziedziców drugiej części tej wsi⁵⁰. Wszystko to jednak hipotezy. Pewniejszą odpowiedź na pytanie o chronologię powstania rezydencji rychwalskiej dać mogą tylko badania archeologiczne tego nieźle chyba zachowanego obiektu.

Była już wyżej kilkakrotnie mowa o mieszkańcach średniowiecznego Rychwała. Warto podsumować te ułamkowe co prawda wiadomości. Wieś założyli niewątpliwie osadnicy pochodzenia niemieckiego. Niemcy odgrywali też najpewniej znaczną rolę w organizowaniu miasta. Cytowany wyżej list rajców Nowego Miasta, choć sformułowany po łacinie, pisany był niewątpliwie przez Niemca, który zdradził się w pewnym momencie zapisem *Stephani von Bliznow*. Było częstą praktyką, że funkcje pisarz miejskiego pełnił miejscowy duchowny – wystąpienie w tej roli Niemca czyni prawdopodobnym, że również wiele jego owieczek było tego samego języka. Z drugiej strony już ten sam list – dotyczący sprawy Hermana syna Stefana z Blizanowa – zaświadcza jednak o napływie ludzi z okolicy, niewątpliwych Polaków. Przykład ten, w którym Polak osiadły w mieście nadaje synowi niemieckie imię, może zarazem sugerować procesy akulturacji tych ludzi. Z czasem mamy coraz więcej przykładów osiadających w Rychwale chłopów

⁴⁸ APP, Poznań Gr. 7, s. 477 (1467); Poznań Gr. 8, s. 248 (1471); Poznań Gr. 13, s. 172 (1507); Konin Z. 6, k. 2 (1508: *Veniens nobilis Joannes Rychwalski – totam et integram curiam intra fossata alias myedzy przekopy cum omnibus edificiiis, areis, ortis, graminetis et cum fossata, que est circumcirca curiam, et alia quecumque ad prefatam curiam pertinent et ex antiquo pertinebant, preter ipsius fortalicium alias krom kopca et fossatam, que circuit hocipsum fortalicium ipsius, – racione divisionis equalis fraterne cum consensu et in presencia nobilis Nicolai Rychwalski patris ipsorum – dimisit et coram iudicio terrestri imperpetuum resignavit. Veniens nobilis Albertus Rychwalski – totum et integrum fortalicium alis kopyecz sine edificacione cum fossata alias sz przekopem et ortum, qui iacet penes sepes eundo ad ecclesiam de curia in sinistra parte – cum addicione triginta marcarum – racione equalis ac perpetue divisionis fraterne – dimisit et in perpetuum iuxta terre consuetudinem resignavit*). Ogród przy drodze z dworu do kościoła lokalizować należy tuż na północ od fosy, gdzie dziś znajduje się zadrzewiony teren na tyłach działek przy ul. Tuliszkowskiej 1, 2, 5, 7.

⁴⁹ W 1428 r. występuje Radost, jego burgrabia w Sławska (APP, Konin Z. 3, k. 92v).

⁵⁰ O sporach z Mikołajem ze Sławska Małego zob. wyżej, przyp. 24.

i szlachciców z okolicznych wsi. Migracje takie były wówczas naturalnym i oczywistym zjawiskiem, decydującym o uzupełnianiu potencjału demograficznego każdego miasta, także niedużego. Ruch ten decydował o zmianie oblicza miasta. Znane od schyłku XIV w. imiona i przydomki mieszczan są już przeważnie polskie⁵¹. Położenie na ruchliwej drodze tranzytowej, na której płynęli nie tylko kupcy z różnych krajów, ale i ciągnące do Prus barwne orszaki rycerzy z całej Europy, było jednak na pewno czynnikiem, nadającym miastu i jego mieszkańcom pewnego rysu kosmopolitycznego.

Czas przejść do podsumowania naszych prowadzonych częściowo niesynchronicznie rozważań. Choć w dużej mierze hipotetycznie, udało się jednak odtworzyć główne etapy najdawniejszych dziejów Rychwała. U początku stoi wieś Reichwalde, powstała z karczunku lasów w dobrach możliwych panów z rodu Zarembów i zasiedlona przez niemieckich przybyszów zapewne na przełomie XIII i XIV w. Już ona posiadała własny kościół. Kilkadziesiąt lat później, ok. 1350-1360 r., nastąpiła lokacja miasta. Przeprowadził ją ówczesny dziedzic, Wawrzyniec z Królikowa. Liczył na korzyści wynikające z położenia miejscowości na ruchliwej drodze z Torunia do Wrocławia. Miasto zbudowano w pewnej odległości od dawnej wsi, którą zachowano (to późniejsza Stara Wieś). Miastu nie nadano początkowo własnej nazwy (określano je po prostu jako „nowe”), z czasem jednak przyjęło się określać je mianem dawnej wsi, które w spolszczeniu przybrało formę Rychwał. W XV w. miasto stało się siedzibą potomków Wawrzyńca, w związku z czym zbudowano (najpewniej z inicjatywy jego wnuka, Marcina ze Sławska) obronną rezydencję. Wiemy więc, jak widać, całkiem sporo. Nad przedstawionymi hipotezami warto jednak dalej dyskutować, potrzebne są dalsze poszukiwania w archiwach, a przede wszystkim wykopaliskowe badania rychwałskiej rezydencji. Spodziewać się można jeszcze niejednego znaleziska, które może potwierdzić, może zaś odmienić nakreślony przeze mnie obraz.

ANEKS

Nie znamy dokumentu lokacyjnego Rychwała i nie ma już chyba nadziei na jego odnalezienie. Jako pewnego rodzaju analogia służyć może wystawiony w podobnym czasie przez prywatnego wystawcę, i to dalekiego krewnego naszego kasztelana Wawrzyńca, dokument w sprawie wójtostwa dla Mikstatu, odgrywający w istocie rolę potwierdzenia praw miejskich. Nie był on dotychczas drukowany, więc warto go opublikować. Dokument rychwałski mógł wyglądać podobnie pod względem szaty formularzowej, charakteru prawnego (sprzedaż wójtostwa) i konkretnych postanowień. Autentyczność dokumentu dla wójta Mikstatu nie ulega wątpliwości. Jej rękojmię stanowi przede wszystkim fakt, że Mikstat przeszedł wkrótce na własność panującego i zawsze był już potem królewską przysługą. Nikt nie wpadłby więc na pomysł tworzenia fałszywego dokumentu, w którym jako wystawca i pan miasta występowałaby osoba prywatna.

⁵¹ Zob. wyżej, przyp. 8-9. Dalsze przykłady z XV w. (zebrane w wyniku przypadkowej kwerendy): 1419 Katarzyna z R., którą Jan ze Stawu wsadził w kłodę (*Wielkopolskie roty...*, t. IV [1974], nr 654); 1419 Piotr Smolka mieszczanin *de Richwalt* z Janem ze Stawu o 3 grzywny (APP, Kalisz Z. 3, k. 120v); 1428 szlachetny Maciej *Gnir* wójt *in Richwalecz* w sprawie dóbr w Czyżewie (APP, Konin Z. 3, k. 33v); 1428 Maciej *Gneyr* wójt odstępuje krewnym swe dobra w Czyżewie (tamże k. 78); 1432 Piotr (Piech) burmistrz *de Richwalecz (Richwalecz)* toczy proces z Mikołajem z Jaroszewic o dobra wzięte od niego w zastaw (tamże, k. 208, 216v, 223); 1451 szlachetna Heliszka mieszcza *de Rychwal* procesuje się z Mikołajem Przerąńskim z Bartodziejów (APP, Kalisz Z. 11, k. 71); 1516 Pach rzeźnik, Wojciech Brzeziński, Gołąb mieszczanie *in Rychwal* (APP, Poznań Gr. 15, k. 72v). Wzorową analizę społeczności małego miasta dał ostatnio A. Kozak, *Pleszew w późnym średniowieczu i u progu epoki nowożytnej (koniec XIV – początek XVI wieku)*, Poznań 2020, s. 133-183.

Dokument znany jest z potwierdzenia króla Zygmunta Starego z 11 lutego 1546 r., wpisanego do Metryki Koronnej (Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna 70, k. 361-362, nagłówek: *Innovatio literarum privilegii super advocatiam in oppido Mixstad*). Podstawą potwierdzenia był przedstawiony królowi oryginalny dokument Janka Zaremby z jego pieczęcią.

a) Tekst łaciński:

In nomine Domini amen. Cuncta negocia, quae aguntur nostris temporibus memoria hominum dilabuntur, nisi scripturarum testimonio perhennentur. Perinde nos Janko filius quondam Nicolai Zarembe, dominus ac haeres Comorouiensis, notum facimus presentibus et futuris, presentem paginam inspecturis, quod habito consilio amicorum nostrorum et aliorum poroborum virorum vendimus advocatiam nostram in civitate nostra Comorow dictam^a in Theutonico Mixstad provido [k. 361v] viro Petro dicto Knoth pro duodecim marcis, ^bquod minus dimidia^c, tali condicione, quod idem Petrus advocatus debet habere tres mansos et tres hortos liberos cum omnibus utilitatibus, fructibus, usibus, obventionibus universis, quocunque nomine censeantur et eisdem potiri, tam in pratis, pascuis, paludibus, quam etiam in mellificiis ad predictos tres mansos pertinentibus. Damus etiam eidem Petro et ipsius successoribus tertium denarium de penis iudicialibus. Etiam assignamus aream molendini, quem edificare poterit et possit in fluvio prope civitatem, cuius erit piscina et dimidietate piscium. Item damus et ratificamus eidem advocato aream domus in civitate pro mansionem suam in ipsa civitate et aream balnei pro utilitate sua construendi. Damus etiam advocato et successoribus suis tria maccella, unum pistorum, aliud carnificum et tertium sutorum. Damus etiam eidem advocato, sibi et suis posteris pecora et pecudes et iumenta indomita pascere et etiam servare cum equis et poledris in advocatia sua et in hereditate nostra predicta et hoc sine preiudicio et damno vicinorum. Item damus prefato advocato et suis successoribus agitare lepores et capere questulas et perdices [k. 362] libere in hereditate nostra. Memor acta preterea^d sepedictus et sui successores tenebuntur nobis dare singulis annis unam marcam grossorum usualis monete nostro pro servitio. Promittimus etiam eundem advocatum in eadem advocatia ipsius impediens seu impedire volens a qualibet persona tueri, protegere ac defensare, reservantes etiam eundem advocatum et suos posteros in predicta advocatia secundum ius Noui Fori, prout aliae civitates in terra sunt locate. In cuius rei testimonium praesentem literam sigillo fecimus muniri. Datum in festo sancti Andreae apostoli millesimo trecentesimo sexagesimo sexto.

^a Tak w kopii, zamiast dicta; ^{b-c} tak w kopii, słowa oderwane od kontekstu, najpewniej zepsute przez kopistę; ^d tak w kopii, może błąd pisarza, a winno być raczej predicta Petrus lub preterea predicta Petrus.

b) Tłumaczenie polskie:

W imię Pańskie amen. Wszelkie sprawy, które dzieją się w naszych czasach, umkną pamięci ludzkiej, jeśli nie zostaną utrwalone świadectwem pisma. Dlatego my Janek syn niegdyś Mikołaja Zaremby, pan i dziedzic komorowski, czynimy wiadomym obecnym i potomnym oglądającym tę kartę, że zasięgnąwszy rady naszych przyjaciół i innych prawych mężów, sprzedajemy nasze wójtostwo w mieście naszym zwanym Komorów,

po niemiecku Mikstat, opatrznemu mężowi Piotrowi zwanemu Knot za 12 grzywien, co mniej połowę^a, pod takim warunkiem, że ten wójt Piotr ma mieć trzy łany i trzy ogrody wolne z wszelkimi pożytkami, owocami, korzyściami, dochodami wszelkimi, jakkolwiek nazwą byłyby określane, i z nich korzystać, tak w łąkach, pastwiskach, bagnach, tak również w barciach należących do wspomnianych trzech łanów. Dajemy również temu Piotrowi i jego następcom co trzeci denar z kar sądowych. Przyznajemy również grunt pod młyn, który może zbudować na rzece pod miastem, a ma do niego należeć staw i połowa ryb. Również dajemy i zatwierdzamy temuż wójtowi grunt pod dom w mieście na mieszkanie w tym mieście i grunt pod zbudowanie łaźni na swój użytek. Dajemy również wójtowi i jego następcom trzy jatki, jedną piekarską, drugą rzeźniczą i trzecią szewską. Dajemy również temuż wójtowi, jemu i jego następcom, bydło, trzodę i nieujeżdżone klacze paść i trzymać wraz z końmi i źrebakami w swoim wójtostwie i w naszej dziedzinie, a to bez krzywdy i szkody sąsiadów. Również dajemy wspomnianemu wójtowi i jego następcom swobodnie polować na zające oraz łapać przepiórki i kuropatwy w naszej dziedzinie. Pamiętając o tych dokonaniach, wspomniany [Piotr] i jego następcy winni będą ponadto dawać nam każdego roku 1 grzywnę groszy obiegowej monety za służbę dla nas. Obiecujemy również tegoż wójta w tymże jego wójtostwie przed jakąkolwiek osobą mu szkodzącą lub chcącą szkodzić chronić, osłaniać i obronić, zachowując również tegoż wójta i jego następców we wspomnianym wójtostwie według prawa średzkiego, tak jak inne miasta w ziemi są lokowane. Na której to rzeczy świadectwo niniejsze pismo poleciliśmy umocnić naszą pieczęcią. Dano w święto św. Andrzeja apostoła [roku Pańskiego] 1366.

^a Miejsce najpewniej zepsute przez kopistę, zob. komentarz do tekstu łacińskiego.

ZAGADKOWE POCZĄTKI RYCHWAŁA

Słowa kluczowe: Rychwał, lokacja, założyciel, miasto, osada

Artykuł dotyczy początków miasta Rychwał (położonego na południe od Konina). Dotychczas jego założenie datowano na przełom XIV i XV w. Ponowna analiza źródeł, w tym przekazów dotąd nieznanymi lub nieuwzględnianymi, pozwala datować lokację miasta na lata ok. 1350-1360. Założycielem był Wawrzyniec z Królikowa (herbu Zaremba), kasztelan poznański (zm. 1379), którego potomkowie posiadali potem tę dobrą przez kilkaset lat. Racją ekonomiczną powstania miasta było położenie w dogodnym punkcie na ważnym trakcie tranzytowym z Wrocławia do Torunia, dokładnie w połowie drogi między Stawiszynem a Koninem. Miasto określano początkowo jako Nowe Miasto, dopiero z czasem przyjęła się nazwa Rychwałd lub Rychwał, będąca spolszczeniem niemieckiego toponimu Reichwalde. Prawdopodobnie nazwę taką nosiła istniejąca wcześniej wieś, na gruntach której założono miasto. Wieś ta powstała przypuszczalnie na przełomie XIII i XIV w. w wyniku karczunku okolicznych lasów przez niemieckich osadników (czemu odpowiada wspomniana nazwa). Śladem tej wsi jest istniejąca potem przez wieki podmiejska osada Stara Wieś oraz kaplica „za miastem”, wspomniana jeszcze w 1608 r. W aneksie opublikowany został dokument dotyczący wójtostwa miasta Miskat z 1366 r. Stanowiąc on może analogię dla nieznanego nam dokumentu w sprawie lokacji Rychwału.

ENIGMATIC ORIGINS OF THE RYCHWAŁ

Keywords: Rychwał, location, founder, town, settlement

The article concerns the beginnings of the town of Rychwał (located south of Konin). Until now its foundation dates back to the turn of the 14th and 15th centuries. A re-analysis of sources, including those hitherto unknown or not taken into account, allows dating the town's foundation at around 1350-1360. The founder was Wawrzyniec from Królikowo (coat of arms Zaremba), the castellan of Poznan (d. 1379), whose descendants owned this property for several hundred years. The economic rationale for the town's establishment was its location at a convenient point on the important transit route from Wrocław to Toruń, exactly halfway between Stawiszyn and Konin. Initially the town was referred to as Nowe Miasto (New Town), but in time the name Rychwałd or Rychwał was adopted, which was a polonization of the German toponym Reichwalde. Such a name was probably given to an earlier existing village, on the grounds of which the town was founded. The village was probably founded at the turn of the 13th and 14th centuries as a result of the clearing of the surrounding forests by German settlers (which corresponds to the mentioned name). A trace of this village is the suburban settlement of Stara Wieś, which existed for centuries, and a chapel „outside the city”, mentioned as early as 1608. It may serve as an analogy for an unknown document regarding the location of Rychwał.

Bibliografia:**Źródła:**

Archiwum Państwowe w Gdańsku
 Archiwum Państwowe w Poznaniu
 Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie
 Archiwum Diecezjalne we Włocławku

Źródła drukowane:

Atlas historyczny Polski. Wielkopolska w drugiej połowie XVI wieku (2017), red. K. Chłapowski, M. Słoń, Warszawa
Kodeks dyplomatyczny Polski (1848), t. II, wyd. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski, Warszawa
Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (1878), t. II, [wyd. I. Zakrzewski], Poznań
Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (1879), t. III, [wyd. I. Zakrzewski], Poznań
Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (1908), t. V, wyd. F. Piekosiński, Poznań

Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (1999), t. XI, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, T. Jurek, I. Skierska, Poznań

Liber fundationis claustris Sancte Marie Virginis in Heinrichow, czyli Księga henrykowska (1991), Wrocław

Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum (1890), wyd. 2, [wyd. I. Zakrzewski], t. I, Poznań

Matricularum Regni Poloniae summaria (1910), wyd. T. Wierzbowski, t. IV, cz. 1, Warszawa

Nowa kronika pruska (2017), wyd. S. Zonenberg, K. Kwiatkowski, Toruń

Preußisches Urkundenbuch (1960), t. IV, wyd. H. Koeppen, Marburg

Wielkopolskie rotty sądowe XIV-XV wieku (1981), wyd. H. Kowalewicz, W. Kuraszkiwicz, t. V, Wrocław

Mapy:

Theodora Philipa von Pfaua (1773)

Karola Perthéesa (1791)

Davidy Gilly'ego (1802)

Opracowania:

Bieniak J. (1997), *Krąg rodzinny Jadwigi z Żerkowa*, [w:] *Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów. Studia historyczne ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, Poznań

Bieniak J. (2002), *Heraldyka polska przed Długoszem. Uwagi problemowe*, [przedruk w:] tegoż, *Polskie rycerstwo średniowieczne. Wybór pism*, Kraków

Bogucka M., Samsonowicz H. (1986), *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław

Brzeziński W. (2012), *Koligacje małżeńskie możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XIV i pierwszej połowie XV wieku*, Wrocław

Dudziński P. (2012), *Fryz heraldyczny w zespole klasztornym w Łądzie nad Wartą. Próba analizy historycznej i heraldycznej*, Łąd-Piła

Eichler E., Walther H. (1975), *Ortsnamenbuch der Oberlausitz*, t. I, Berlin

Gąsiorowski A. (1969), *Krajobraz naturalny i rozwój osadnictwa. Organizacja społeczna i rozwój gospodarstwa wiejskiego*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. I, red. J. Topolski, Poznań

Gąsiorowski A. 1974 (), *Marcin ze Sławska*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIX, Wrocław

Grygiel R. (2001), *Curia cum fortalicio (dwór i wieża obronna) podstawą układu rezydencjonalnego późnośredniowiecznej siedziby rycerskiej w Wielkopolsce*, [w:] *Rezydencje w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. E. Opaliński, T. Wiślicz, Warszawa

Grygiel R., Jurek T. (1996), *Doliwowie z Nowego Miasta, Dębna i Biechowa. Dzieje rezydencji i ich właścicieli*, Łódź

Hładyłowicz K. J. (1932), *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, Lwów

Jana Łaskiego Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej (1880), wyd. J. Łukowski, t. I, Gniezno

Jurek T. (2005-2008), *Metryka miasta Śmigła*, „Pamiętnik Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej”, z. 12

Jurek T. (2006), *Średniowieczne Szamotuły i ich dziedzice*, [w:] *Szamotuły. Karty z dziejów miasta 1*, Szamotuły

- Jurek T. (2011), *Potyczka pod Koninem (24 IX 1331 r.)*, [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie – Miejsca – Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*, Warszawa
- Kaczmarek Z., Stępień J. (1994), *Dzieje Rychwała*, Konin
- Knie J. G. (1845), *Uebersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der königl. Preuß. Provinz Schlesiens*, Breslau
- Kopiński K. (2005), *Gospodarcze i społeczne kontakty Torunia z Wrocławiem w późnym średniowieczu*, Toruń
- Kozak A. (2020), *Pleszew w późnym średniowieczu i u progu epoki nowożytnej (koniec XIV – początek XVI wieku)*, Poznań
- Kozierowski S. (1922), *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski*, t. II, Poznań
- Kuhn W. (1971), *Die Entstehung des mittelalterlichen schlesischen Kraftfeldes*, [przedruk w:] tegoż, *Beiträge zur schlesischen Siedlungsgeschichte*, München
- Kuhn W. (1971), *Einige Sonderformen schlesischer Ortsnamen*, [przedruk w:] tegoż, *Beiträge zur schlesischen Siedlungsgeschichte*, München
- Kuhn W. (1974), *Die Städtegründungspolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert, vor allem gegenüber Kirche und Adel*, Hildesheim
- Kuhn W. (1984), *Die Besiedlung des Auraser Waldlandes*, [przedruk w:] tegoż, *Neue Beiträge zur schlesischen Siedlungsgeschichte*, Sigmaringen
- Librowski S. (1974), *Repertorium akt wizytacji kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej*, cz. 1: *Akta przechowywane w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 28
- Librowski S. (1976), *Repertorium akt wizytacji kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej*, cz. 2: *Akta przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie*, z. 1, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1976, t. 32
- Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany* (2018), t. XV, Kraków
- Pakulski J. (1997), *Familia Wawrzyńca z Królikowa herbu Zaremba do połowy XV wieku*, [w:] *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej. Prace ofiarowane Profesorowi Januszowi Bieniakowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestopięciolecie pracy naukowej*, Toruń
- Paravicini W. (1989), *Die Preussenreisen des europäischen Adels*, t. I, Sigmaringen
- Rosin R. (1963), *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. X, Warszawa 1889, s. 75.
- Szymczakowa A. (1998), *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*, Łódź
- Tyc T. (1924), *Początki kolonizacji wiejskiej na prawie niemieckim w Wielkopolsce (1200-1333)*, Poznań
- Weymann S. (1953), *Ze studiów nad zagadnieniem dróg w Wielkopolsce od X do XVIII wieku*, „Przegląd Zachodni”, t. 9, nr 6-8
- Wędzki A. (1987), *Ze studiów nad procesami osadniczymi ziem Polski Zachodniej. Wybrane zagadnienia*, Wrocław
- Wiesiołowski J. (1980), *Sieć miejska w Wielkopolsce w XIII-XVI wieku. Przestrzeń i społeczeństwo*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 28
- Wiesiołowski J. (1990), *Miasto w przestrzeni społecznej późnego średniowiecza*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. IV, red. S.K. Kuczyński,

- Włodarski A. (1927), *Zarembowie Rychwalscy. Zapomniany ród wielkopolski*, Warszawa
- Zajączkowski S. M. (1929), *Polska a Zakon Krzyżacki w ostatnich latach Władysława Łokietka*, Lwów
- Zierhofferowie Z. i K. (1987), *Nazwy miast Wielkopolski*, Poznań
- Związek T. (2013), *Najstarszy rejestr poboru nadzwyczajnego i szosu z 1507 roku z terenów powiatu konińskiego*, „Rocznik Koniński”, t. 18

Netografia:

- Łojko J., Maciejewska J., *600-lecie miasta Rychwał*, 2013, <http://old.rychwal.pl/images/2013/k2.pdf>
- <http://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/6054/Rychwal/>
- <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/16376/edition/26419/content>
- http://maps.mapywig.org/m/Polish_maps/series/126K_Mapa_Kwatermistrzostwa/TKKP126K_ark-04_Kol_I_Sek_III_Kalisz_600dpi_BCPolona.jpg